



Sygn. akt II UK 337/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 października 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Bohdan Bieniek (przewodniczący)

SSN Piotr Prusinowski

SSN Romualda Spyt (sprawozdawca)

w sprawie z wniosku O. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością spółki komandytowej z siedzibą w W.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych [...] Oddziałowi w W.
z udziałem zainteresowanego Z. G.
o podleganie obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 22 października 2020 r.,
skargi kasacyjnej organu rentowego od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 30 stycznia 2019 r., sygn. akt III AUa (...),

uchyła zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi Apelacyjnemu w (...) do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Decyzją z 20 września 2016 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych [...] Oddział w W., stwierdził, że Z. G. podlegał obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu,

rentowemu, wypadkowemu u płatnika składek - O. Sp. z o.o. z siedzibą w W. jako osoba wykonująca pracę na podstawie umowy zlecenia w okresach od 1 stycznia 2016 r. i nie podlegał tym ubezpieczeniom w okresie od 2 września 2015 r. do 31 grudnia 2015 r.

Odwołanie od tej decyzji złożyła spółka „O.” Sp. z o.o. z siedzibą w W., zaskarżając ją w części dotyczącej uznania, że ubezpieczony podlegał u odwołującej się obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowemu i wypadkowemu jako osoba wykonująca pracę na podstawie umowy zlecenia od 1 stycznia 2016 r.

Sąd Okręgowy w W. wyrokiem z dnia 8 maja 2017 r., sygn. akt XIII U (...), oddalił odwołanie.

Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem z dnia 30 stycznia 2019 r., sygn. akt III AUa (...), zmienił zaskarżony wyrok i poprzedzającą go decyzję organu rentowego z dnia 20 września 2016 r. w ten sposób, że stwierdził, że Z. G. u płatnika składek „O.” Sp. z o.o. (obecnie: „O.” Sp. z o.o. sp. k. z siedzibą w W.) nie podlegał obowiązkowym ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowemu i wypadkowemu jako osoba wykonująca pracę na podstawie umowy zlecenia w okresach: od 1 do 31 marca 2016 r., od 1 do 31 maja 2016 r. i od 1 do 2 lipca 2016 r.; koszty postępowania między stronami znosząc wzajemnie (pkt 1); rozstrzygając o kosztach postępowania apelacyjnego (pkt 2).

W sprawie ustalono, że w dniu 1 stycznia 2016 r. odwołująca się Spółka zawarła z ubezpieczonym umowę zlecenia na okres od 1 stycznia 2016 r. do 2 marca 2016 r. Na jej podstawie zleceniobiorca zobowiązał się do zapewnienia wspólnie z innymi zleceniobiorcami ochrony konkretnego obiektu. Po wykonaniu zlecenia zleceniodawca zobowiązał się wypłacić zleceniobiorcy należność w wysokości wynikającej z ustalonej stawki godzinowej i liczby godzin pełnionej ochrony. Umówiona stawka godzinowa wynosiła 6,43 zł za godzinę. Wynagrodzenie miało być płatne w terminie do 28 dni po upływie okresu, na jaki umowa została zawarta. Przy zawieraniu umowy ubezpieczony złożył oświadczenie, że jest zatrudniony w innym przedsiębiorstwie na podstawie umowy, od której odprowadzane są składki na ubezpieczenie społeczne, a osiągnięte wynagrodzenie brutto z tytułu tego zatrudnienia wynosi nie mniej niż minimalne ustawowe

wynagrodzenie z tytułu umowy o pracę. Z tytułu wykonywania tej umowy ubezpieczony otrzymał wynagrodzenie w marcu 2016 r. (przelewem z 22 marca 2016 r.) w kwocie 1.477,41 zł oraz w maju 2016 r. (przelewem z 20 maja 2016 r.) w kwocie 1 347,27 zł, w lipcu 2016 r. (przelewem z 21 lipca 2016 r.) w kwocie 1.216,42 zł. O. Sp. z o.o. sp.k. nie zgłosiła ubezpieczonego do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych emerytalnego i rentowego. W dniu 29 lutego 2016 r. odwołująca się Spółka zawarła z ubezpieczonym aneks do umowy z dnia 1 stycznia 2016 r., na podstawie którego umowa z dnia 1 stycznia 2016 r. została przedłużona na następny okres - od 3 marca 2016 r. do 2 maja 2016 r. Kolejny aneks strony zawarły w dniu 2 maja 2016 r., a na jego podstawie umowa z 1 stycznia 2016 r. została przedłużona na okres od 3 maja 2016 r. do 2 lipca 2016 r. W dniu 3 maja 2016 r. ubezpieczony złożył oświadczenie, że od 3 maja 2016 r. jest zatrudniony w innym przedsiębiorstwie na podstawie umowy zlecenia, od której odprowadzane są obowiązkowe składki na ubezpieczenia społeczne, a osiągane wynagrodzenie brutto z tytułu tego zatrudnienia wynosi nie mniej niż minimalne ustawowe wynagrodzenie za pracę.

W dniu 1 stycznia 2016 r. ubezpieczony zawarł umowę zlecenia z J. sp. z o.o. z siedzibą w W., w której zobowiązał się do wykonywania czynności ochrony w okresie od 1 stycznia 2016 r. do 2 marca 2016 r. w łącznym wymiarze 256 godzin. Wynagrodzenie za godzinę pracy miało wynosić 7,24 zł brutto i miało być płatne w terminie do 7 dni po upływie okresu, na jaki została zawarta umowa. Strony w dniu 29 lutego 2016 r. zawarły aneks do umowy z 1 stycznia 2016 r., na podstawie którego umowa ta została przedłużona na okres od 3 marca 2016 r. do 2 maja 2016 r. Z tytułu wykonywania tej umowy ubezpieczony otrzymał wynagrodzenie w marcu 2016 r. - w kwocie 1.850 zł (przelewem z 2 marca 2016 r.) oraz w maju 2016 r. - w kwocie 1.850 zł (przelewem z 2 maja 2016 r.). Z tytułu wykonywania powyższej umowy płatnik J. Sp. z o.o. z siedzibą w W. zgłosił Z. G. do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych z dniem 1 stycznia 2016 r.

W dniu 3 maja 2016 r. ubezpieczony zawarł umowę zlecenie z P. Sp. z o.o. z siedzibą w W., w której zobowiązał się do wykonywania czynności ochrony na rzecz klienta - O. Sp. z o.o. z siedzibą w W. w okresie od 3 maja 2016 r. do 2 lipca 2016 r. w łącznym wymiarze 256 godzin. Wynagrodzenie za godzinę pracy wynosić

miało 7,24 zł brutto i miało być płatne w terminie do 7 dni po upływie okresu, na jaki została zawarta umowa. Z tytułu wykonywania tej umowy ubezpieczony otrzymał wynagrodzenie w lipcu 2016 r. w kwocie 1.216,42 zł brutto (przelewem z 1 lipca 2016 r.). Z tytułu wykonywania tej umowy płatnik P. Sp. z o.o. z siedzibą w W. zgłosiła ubezpiezonego do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych z dniem 1 maja 2016 r.

Sąd Apelacyjny wskazał, że spór w tej sprawie sprowadzał się do rozstrzygnięcia zbiegu tytułów do ubezpieczenia, (tj. sytuacji, w której istnieje kilka podstaw do objęcia danej osoby ubezpieczeniem społecznym), ponieważ ubezpieczony wykonywał w tym samym okresie pracę na podstawie trzech umów zlecenia zawartych z trzema różnymi podmiotami (płatnikami) i zastosowanie ma art. 9 ust. 2 oraz 2c ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2020 r., poz. 266; dalej ustawa systemowa). Sąd Apelacyjny wyjaśnił następnie, że w poprzednim stanie prawnym (tj. przed 1 stycznia 2016 r.) o rozstrzygnięciu zbiegu tytułów z umów zlecenie decydował moment zawarcia umowy, gdyż zleceniobiorca w przypadku wykonywania pracy na podstawie kilku takich umów podlegał obowiązkowi ubezpieczenia na podstawie umowy, która została zawarta jako pierwsza. Obecnie, w wyniku dodania do art. 9 ust. 2c, decydujące znaczenie ma łączna podstawa wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne i rentowe osiągnięta w danym miesiącu, z każdej z umów (o ile pierwsza z zawartych umów nie da podstawy wymiaru w wysokości co najmniej minimalnego wynagrodzenia za pracę obowiązującego w danym roku). Oznacza to, że w przypadku wykonywania pracy na podstawie kilku umów zlecenia, zleceniobiorca będzie podlegał obowiązkowemu ubezpieczeniu z umowy, która została zawarta najwcześniej jedynie w sytuacji, w której miesięczny przychód, który z jej tytułu otrzymał osiągnie ustawowy limit w wysokości minimalnego wynagrodzenia. W przeciwnym wypadku tytułem do ubezpieczenia będą również pozostałe umowy, aż do osiągnięcia wskazanej wyżej kwoty. Sąd drugiej instancji wskazał, że, ustalając kwotę przychodu stanowiącego podstawę wymiaru składki, należy uwzględnić jedynie świadczenia otrzymane lub pozostawione do dyspozycji ubezpiezonego od pierwszego do ostatniego dnia miesiąca kalendarzowego, z uwagi na to, że składki na ubezpieczenie społeczne rozliczane są w systemie

miesięcznym. W przypadku, gdy ubezpieczony nie otrzyma w danym miesiącu żadnych wypłat, mimo iż należały mu się na podstawie umowy, składki na ubezpieczenia za dany miesiąc nie będą naliczane. Tego typu zaległe należności będą naliczane przy ustalaniu podstawy wymiaru składki w miesiącu, w którym zostały ubezpieczonemu faktycznie wypłacone. W spornych okresach ubezpieczony otrzymywał przychód w postaci wynagrodzenia z umów zlecenia zawartych z trzema różnymi podmiotami: J. Sp. z o.o., odwołującą się oraz P. Sp. z o.o. Sąd Apelacyjny podkreślił, że w marcu 2016 r. ubezpieczony otrzymał wynagrodzenie za wykonaną pracę na podstawie umowy zlecenie zawartej wcześniej z innym płatnikiem (J. Sp. z o.o.). Umowa ta została zawarta w tym samym dniu, w którym ubezpieczony zawarł umowę zlecenie z odwołującą się Spółką (1 stycznia 2016 r.). Jednocześnie, również w marcu 2016 r., otrzymał wynagrodzenie za pracę wykonaną na podstawie umowy zawartej z odwołującą się Spółką. Biorąc pod uwagę złożone przez ubezpieczonego oświadczenie dotyczące wyboru umowy zlecenia zawartej z innym płatnikiem jako jedyne tytułu do ubezpieczeń, nie podlegał on ubezpieczeniu z tytułu umowy zawartej z odwołującą się Spółką. Analogiczna sytuacja, zdaniem Sądu Apelacyjnego, miała miejsce w przypadku przychodu otrzymanego przez ubezpieczonego w maju oraz lipcu 2016 r., kiedy to otrzymał wynagrodzenie również od płatnika P. Sp. z o.o. Sąd Apelacyjny podkreślił, że mimo, że umowa zlecenie z O. Sp. z o.o. została zawarta przez ubezpieczonego wcześniej niż umowa z P. Sp. z o.o., to wobec osiągnięcia z tytułu drugiej z tych umów przychodu w wysokości minimalnego wynagrodzenia, ubezpieczony miał prawo dokonać wyboru drugiej umowy jako jedyne tytułu do ubezpieczenia.

Wyrok Sądu Apelacyjnego organ rentowy zaskarżył w całości. Zarzucono naruszenie prawa materialnego, to jest:

(1) art. 9 ust. 2 ustawy systemowej, przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie wyrażające się w:

(-) stwierdzeniu, że zleceniobiorca ma prawo wyboru tytułu ubezpieczenia, w sytuacji gdy w miesiącu, w którym dokonuje wyboru, nie osiąga żadnego przychodu i nie jest w stanie określić wysokości przychodu osiąganego w następnych okresach czasu z uwagi na to, iż wysokość wynagrodzenia jest uzależniona od

ilości przepracowanych godzin; (-) pominięciu zasady pierwszeństwa, która doznaje ograniczenia wyłącznie na skutek spełnienia przesłanek wskazanych w art. 9 ust. 2c ustawy systemowej, a które to przesłanki nie zostały spełnione, ponieważ miesięczne wynagrodzenie nie przekroczyło minimalnego wynagrodzenia;

(-) art. 9 ust. 2c ustawy systemowej, przez błędną wykładnię wyrażającą się przyjęciem do podstawy wymiaru wysokość wynagrodzenia wypłaconego za okres dwóch miesięcy, podczas gdy powyższy przepis stanowi o miesięcznej podstawie wymiaru;

(-) art. 2a ustawy systemowej, przez naruszenie zasady solidaryzmu społecznego, przejawiające się akceptacją braku proporcjonalności pomiędzy okresem pracy i wynagrodzeniem uzyskanym przez ubezpieczonego a wysokością składki odprowadzonej na ubezpieczenia społeczne.

Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, a w sytuacji uznania przez Sąd Najwyższy, że podstawa naruszenia prawa materialnego jest oczywiście uzasadniona, o uchylenie zaskarżonego wyroku i orzeczenie co do istoty sprawy przez oddalenie odwołania odwołującej się Spółki; a także o zasądzenie od odwołującej się Spółki na rzecz organu rentowego kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Odwołująca się Spółka, w odpowiedzi na skargę kasacyjną, wniosła o jej oddalenie oraz zasądzenie od organu rentowego na jej rzecz kosztów postępowania kasacyjnego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Stan faktyczny w niniejszej sprawie charakteryzuje się trzema istotnymi okolicznościami. Po pierwsze, ubezpieczony wykonywał w tym samym okresie pracę na podstawie co najmniej dwóch umów zlecenia zawartych z różnymi podmiotami (płatnikami). Po drugie, ubezpieczony, niezależnie od tego z jakim podmiotem zawarł kolejną umowę zlecenia, wypłatę wynagrodzenia uzyskiwał w tym samym miesiącu od każdego z zleceniodawców. Po trzecie, ubezpieczony otrzymywał wynagrodzenie raz na dwa miesiące, przy czym dopiero w momencie wypłaty minimalnego wynagrodzenia u jednego ze zleceniodawców następowała

wypłata wynagrodzenia u drugiego ze zleceniodawców. W przypadku rozbicia wynagrodzenia otrzymanego przez ubezpieczonego na poszczególne miesiące jego wysokość u żadnego ze zleceniodawców nie przekroczyłaby wynagrodzenia minimalnego. W konsekwencji zleceniodawcy, stosując konstrukcję wypłaty wynagrodzenia co drugi miesiąc, ukształtowali stan faktyczny w taki sposób, że składka na ubezpieczenia społeczne za pracę wykonaną przez ubezpieczonego faktycznie była odprowadzona jedynie przez jednego zleceniodawcę.

Zgodnie z art. 9 ust. 2 zdanie pierwsze ustawy systemowej, osoba spełniająca warunki do objęcia obowiązkowo ubezpieczeniami emerytalnym i rentowymi z kilku umów - zleceń, jest objęta obowiązkowo ubezpieczeniami z tej umowy, która powstała (została zawarta) najwcześniej. Artykuł 9 ust. 2 zdanie drugie ustawy systemowej stanowi, że taka osoba może dobrowolnie, na swój wniosek, być objęta ubezpieczeniami emerytalnym i rentowymi także z pozostałych, wszystkich lub wybranych, tytułów lub zmienić tytuł ubezpieczeń, z zastrzeżeniem ust. 2c i 7. Z kolei art. 9 ust. 2c ustawy systemowej przewiduje, że zleceniobiorca, którego podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe w danym miesiącu jest niższa od kwoty minimalnego wynagrodzenia za pracę, spełniająca zarazem warunki do objęcia obowiązkowo ubezpieczeniami emerytalnym i rentowymi z innych tytułów (np. innych umów - zleceń) podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym również z innych tytułów. Zasady tej (tj. o obowiązkowym podleganiu innym tytułom) nie stosuje się, jeżeli łączna podstawa wymiaru składek z tytułu wykonywania pracy na podstawie umowy - zlecenie, lub z innych tytułów osiąga kwotę minimalnego wynagrodzenia za pracę.

Z przywołanych przepisów wynika, że generalnie podstawą do objęcia obowiązkowymi ubezpieczeniami społecznymi jest najwcześniej zawarta umowa (art. 9 ust. 2 zdanie pierwsze ustawy systemowej). Zleceniobiorcy przysługuje ponadto wybór co do dobrowolnego ubezpieczenia z tytułu pozostałych umów (art. 9 ust. 2 zdanie 2 ustawy systemowej). Należy jednak uwzględnić przy tym – jako *lex specialis* („z zastrzeżeniem”) – art. 9 ust. 2c ustawy systemowej. Zastrzeżenie „odsyłające” do art. 9 ust. 2c, przy uwzględnieniu gramatycznych reguł wykładni, należy bowiem rozumieć w ten sposób, że sytuacja prawna

zleceniobiorcy jest regulowana treścią art. 9 ust. 2 zdanie drugie ustawy systemowej (dobrowolność co do objęcia ubezpieczeniami emerytalnym i rentowymi z pozostałych, wszystkich lub wybranych, tytułów lub zmiany tytułu ubezpieczeń) tylko wtedy, gdy nie będzie wypełniała hipotezy art. 9 ust. 2c ustawy systemowej. Tym samym sytuacja prawna omawianej osoby w pierwszej kolejności powinna być oceniana przez pryzmat regulacji art. 9 ust. 2c ustawy systemowej i dopiero wówczas, gdy hipoteza normy prawnej zawartej w tym przepisie nie zostanie spełniona, sytuacja ta będzie uregulowana wprost normą wynikającą z art. 9 ust. 2 systemowej, która *a contrario* formułuje zasadę, zgodnie z którą zleceniobiorca nie podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym z tytułu drugiej i ewentualnych kolejnych umów zlecenia. Innymi słowy, ocena sytuacji prawnej zleceniobiorcy dokonywana z uwzględnieniem regulacji art. 9 ust. 2c ustawy systemowej powinna „wyprzedzać” ocenę dokonywaną wyłącznie na podstawie art. 9 ust. 2 ustawy systemowej (tak, odnośnie do art. 9 ust. 4a ustawy systemowej i sytuacji prawnej zleceniobiorców uprawnionych do emerytury lub renty, wskazano w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 21 marca 2019 r., II UK 548/17, LEX nr 2638597).

Przepis art. 9 ust. 2c ustawy systemowej wprowadza obligatoryjne uwzględnienie innych tytułów w sytuacji, gdy podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe w danym miesiącu jest niższa od kwoty minimalnego wynagrodzenia za pracę. Zasady tej nie stosuje się wówczas, gdy łączna podstawa wymiaru składek z tytułu wykonywania pracy na podstawie umowy - zlecenie lub z innych tytułów – np. w wyniku wyboru, o którym mowa w art. 9 ust. 2 zdanie drugie ustawy systemowej – osiąga kwotę minimalnego wynagrodzenia za pracę. Innymi słowy, wybór dodatkowych tytułów ubezpieczenia, o którym mowa w art. 9 ust. 2 zdanie drugie ustawy systemowej, możliwy jest pod warunkiem, że podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe w danym miesiącu jest co najmniej równa kwocie minimalnego wynagrodzenia za pracę. Jeżeli tak nie jest, art. 9 ust. 2c ustawy systemowej nakazuje uwzględniać - poza najwcześniej zawartą umową - także inne tytuły (tu: umowy - zlecenie), tak aby podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia

emerytalne i rentowe w danym miesiącu osiągnęła co najmniej kwotę minimalnego wynagrodzenia.

Artykuł. 9 ust. 2 zdanie 2 ustawy systemowej zastrzegające pierwszeństwo art. 9 ust. 2c zawarte jest w art. 9 poświęconym uregulowaniu sytuacji zbiegu tytułów (w rozdziale 2 ustawy systemowej pt. Zasady podlegania ubezpieczeniom społecznym), podczas gdy zasady ustalania składek na ubezpieczenia społeczne uregulowano rozdziale 3 ustawy systemowej (odnośnie do umowy zlecenia art. 18 ust. 3 w związku z ust. 1 ustawy systemowej). W tym kontekście należy uznać, że odwołanie w art. 9 ust. 2c ustawy systemowej do minimalnej wysokości podstawy wymiaru składek służy jedynie przełamaniu ogólnej zasady z art. 9 ust. 2 ustawy systemowej i obligatoryjnemu uwzględnieniu różnych tytułów tak, aby podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe w danym miesiącu osiągnęła wysokość nie niższą od kwoty minimalnego wynagrodzenia za pracę.

Zgodnie z art. 18 ust. 3 ustawy systemowej, podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe zleceniobiorców ustala się zgodnie z ust. 1, jeżeli w umowie agencyjnej lub umowie zlecenia albo w innej umowie o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, określono odpłatność za jej wykonywanie kwotowo, w kwotowej stawce godzinowej lub akordowej albo prowizyjnie. Tym się zapewne kierując, Sąd Apelacyjny, stosując art. 9 ust. 2c ustawy systemowej, użyte w tym przepisie pojęcie „podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe” interpretuje - posługując się art. 18 ust. 1 ustawy systemowej - jako przychód zdefiniowany w art. 4 pkt 9 tej ustawy. W uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 10 września 2009 r., I UZP 5/09 (OSNP 2010 nr 5-6, poz. 71) Sąd Najwyższy wyjaśnił, że niewypłacone pracownikowi wynagrodzenie za pracę nie stanowi podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne, gdyż nie jest prawnie możliwe uwzględnianie w podstawie wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne pracowników jakichkolwiek należności, które nie stały się przychodem ze stosunku pracy w rozumieniu przepisów o podatku dochodowym od osób fizycznych. Przychód ten zaś powstaje dopiero w momencie rzeczywistego otrzymania lub postawienia go do dyspozycji pracownika, stąd przy ustalaniu podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne istotne jest czy powstał przychód z tytułu

stosunku pracy, a więc czy nastąpiła wypłata należności lub jej postawienie do dyspozycji ubezpieczonego. W konsekwencji Sąd Apelacyjny przyjął, że przychód powstawał raz na dwa miesiące, a w związku z tym wynagrodzenie wypłacone raz na dwa miesiące (za dwa miesiące pracy) stanowi podstawę wymiaru składek za miesiąc, w którym nastąpiła wypłata, a skoro było ono wyższe niż najniższe wynagrodzenie za pracę, to nie należy uwzględniać innych tytułów.

Należy jednak zwrócić uwagę, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego rozstrzygnięte zostało już, że użyty w art. 9 ust. 1a ustawy systemowej zwrot „podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe” należy rozumieć jako wynagrodzenie za pracę wynikające z treści stosunku pracy, a nie jako przychód zdefiniowany w art. 4 pkt 9 tej ustawy (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 4 lutego 2013 r., I UK 484/12, OSNP 2013 nr 23-24, poz. 28; z dnia 18 kwietnia 2018 r., III UK 54/17, LEX nr 2555096; z dnia 13 grudnia 2018 r., I UK 58/18; OSNP 2019 nr 7, poz. 88). W stanowisku tym podkreśla się, że ustawodawca posłużył się w art. 9 ust. 1a ustawy systemowej pojęciem „podstawy wymiaru składek” w innym znaczeniu niż w art. 18 ust. 1 tej ustawy. Biorąc pod uwagę odrębność instytucji uregulowanych w art. 9 ust. 1a oraz w art. 18 ust. 1 ustawy systemowej należy uznać, że w powołanych przepisach ustawodawca nadaje temu pojęciu różną treść normatywną. Przede wszystkim art. 9 ust. 1a został umieszczony w Rozdziale drugim zatytułowanym „Zasady podlegania ubezpieczeniom społecznym” ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, który - jak sam tytuł wskazuje - reguluje zasady podlegania ubezpieczeniom społecznym (art. 2 ust. 1 pkt 1 ustawy systemowej). Zasady ustalania składek na ubezpieczenie społeczne, w tym podstaw ich wymiaru (art. 2 ust. 1 pkt 2 ustawy systemowej), zostały odrębnie uregulowane w Rozdziale trzecim tej ustawy. W związku z należy rozdzielić samą instytucję podlegania obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu i rentowym od instytucji następczego ustalania wysokości składek oraz ich podstawy wymiaru. Jeżeli zatem pracownik podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym na podstawie ważnego stosunku pracy (art. 9 ust. 1 ustawy systemowej), którego elementem jest wynagrodzenie w wysokości co najmniej minimalnego wynagrodzenia w przeliczeniu na okres jednego miesiąca i praca ta jest wykonywana, co nakłada na pracodawcę obowiązek wypłaty za nią

uzgodnionego wynagrodzenia, to należy uznać, że pracownik ten nie podlega również obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym z innych tytułów na podstawie art. 9 ust. 1a ustawy systemowej w sytuacji, gdy nie dochodzi do wypłaty należnego mu wynagrodzenia za pracę za dany okres, co jest równoznaczne z brakiem przychodu ze stosunku pracy w tym okresie w rozumieniu art. 4 pkt 9 ustawy systemowej, mającego znaczenie dla określenia podstawy wymiaru składek zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy systemowej.

Sąd Najwyższy podziela powyższy pogląd i w konsekwencji przyjmuje, że te same argumenty wskazują, że również i „podstawa wymiaru składek” z art. 9 ust. 2c ustawy systemowej wynika z treści zawartej umowy o świadczenie usług i faktycznego jej wykonywania. Nie jest przy tym istotne, że dopiero od 1 stycznia 2017 r. weszły w życie przepisy ustawy z dnia 22 lipca 2016 r. o zmianie ustawy o minimalnym wynagrodzeniu za pracę oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2016 r., poz. 1265), które wprowadziły w odniesieniu do umów zlecenie minimalną stawkę godzinową oraz zasadę, zgodnie z którą w przypadku umów zawartych na czas dłuższy niż 1 miesiąc, wypłaty wynagrodzenia w wysokości wynikającej z wysokości minimalnej stawki godzinowej dokonuje się co najmniej raz w miesiącu (art. 8a ust. 6 ustawy z dnia 10 października 2002 r. o minimalnym wynagrodzeniu za pracę). Obowiązujące przed tą datą przepisy odnoszące się do minimalnego wynagrodzenia za pracę, przy uwzględnieniu art. 85 § 2 k.p. (Wypłaty wynagrodzenia za pracę dokonuje się co najmniej raz w miesiącu, w stałym i ustalonym z góry terminie), dotyczyły minimalnego wynagrodzenia za miesiąc pracy. W korelacji z tym unormowaniem pozostaje ustawa systemowa, która w stosunku do wszystkich płatników (a nie tylko pracodawców) wprowadza obowiązek raportowania co miesiąc o podstawie wymiaru składki (art. 41 ust. 3 pkt 4 tiret b). Ten aspekt decyduje o sposobie rozumienia art. 9 ust. 2c ustawy systemowej, a konkretnie o tym, że porównanie podstawy wymiaru składki z minimalnym wynagrodzeniem za pracę następuje (i następowało) w ujęciu miesięcznym.

Podsumowując przedstawione stanowisko, należy uznać, że podstawa wymiaru składki w danym miesiącu stanowi iloczyn umówionej stawki godzinowej przemnożonej przez liczbę godzin przepracowanych w tym miesiącu (wynikających z grafiku), niezależnie od tego, jak strony się umówiły w zakresie terminów

płatności wynagrodzenia i niezależnie od tego, że wymiar godzin do przepracowania ujęty został w umowie w cyklu dwumiesięcznym.

Ponieważ sprawa nie dotyczy wysokości składki, ubocznie jedynie wyrazić można pogląd, że art. 9 ust. 2c ustawy systemowej wprowadza obligatoryjne uwzględnienie innych tytułów w sytuacji, gdy podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe w danym miesiącu jest niższa od kwoty minimalnego wynagrodzenia za pracę. Ustawa nie wskazuje przy tym, że chodzi jedynie o „częściowe” podleganie ubezpieczeniom z innych tytułów. Oznacza to, że jako podstawę wymiaru składek należy uwzględnić cały przychód z kolejnej umowy - zlecenia, a nie tylko jego część, która uzupełnia przychód z umowy pierwszej do wysokości minimalnego wynagrodzenia za pracę. Z przepisu nie wynika także, aby granicą podstawy wymiaru składek miała być kwota minimalnego wynagrodzenia za pracę. Kwota ta ma bowiem znaczenie tylko dla zastosowania reguły szczególnej z art. 9 ust. 2c ustawy systemowej, stanowiąc element jej hipotezy. Nie jest ona natomiast wskazana w jej dyspozycji. W konsekwencji należałoby uznać, że obciążony składką na ubezpieczenia jest cały przychód z umowy - zlecenia stanowiącej na mocy art. 9 ust. 2c ustawy systemowej kolejny tytuł ubezpieczenia.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁵ § 1 i art. 108 § 2 w związku z art. 398²¹ k.p.c. orzekł jak w sentencji.